

Chłopi kaliscy stosują formy proślej kooperacji

Smiały są plany wzrostu produkcji rolnictwa kaliskiego w nadchodzącej 5-letniej gospodarce, ustalone na ostatnim zebraniu aktywności wiejskiej. Przewiduje się m. in. wzrost produkcji zbóż do 17,7 kwintali z hektara. Aby plan w tym zakresie mógł być w pełni zrealizowany, chłopcy indywidualni powiatu kaliskiego łączą się w zespoły, tworząc spółki maszynowe i budowlane.

Przedwczoraj gospodarze z gromady Plewnia utworzyli spółkę maszynową i zakupili już siewnik zbożowy i nawozowy, a w okresie późniejszym zakupią wspólnymi siłami żniwiarke i kopaczkę do ziemniaków. Chłopi zaś z gromady Do maniew — zorganizowali zespół dla produkcji materiałów budowlanych. Z wiosną rozpoczyna oni zespółowo wypalanie cegły i wyrobiać dachówkę oraz pustaki cementowe.

W ten sposób, wspólnymi siłami, pomogą sobie chłopcy w przeprowadzaniu remontów kaptalnych i budowie nowych pomieszczeń gospodarczych celem rozwinienia hodowli bydła i trzody chlewnej. (t)

Wniosek Sudanu o przyjęcie do ONZ

NOWY JORK (PAP)
Sekretariat Organizacji Narodów Zjednoczonych otrzymał od ministra spraw zagranicznych Sudanu Mubarak Zaruka pismo zawiadomienie o proklamowaniu niepodległości Sudanu i wnioskiem o przyjęcie Sudanu w poczet członków ONZ.

10-LECIE Uniwersytetu im. Kopernika w Toruniu

TORUŃ (PAP)
5 bm. obchodził 10 rocznicę swego istnienia Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Na uroczystość jubileuszową oprócz pracowników naukowych, studentów, licznych absolwentów tej uczelni przybyli: wiceminister

Po dramatycznej walce z mgłą pilot i pacjentka wylądowali w... ZSRR

LUBLIN (PAP)
Niezwyczajną przygodę przeżyła chora 28-letnia Maria Krzeszowska z Komarowa w pow. Tomaszów Lubelski. Ostatnio konsylium lekarzy kliniki neurologicznej Akademii Medycznej w Lublinie skierowało ją na dalsze leczenie do szpitala w Tomaszowie. Pacjentkę postanowiono przez wież samolotem sanitarnym Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Lublinie.

W czasie lotu już w okolicach Zamościa gęsta mgła zdezorientowała pilota, który postanowił lądować, skoro tylko poprawi się widoczność. Ostatecznie samolot wylądował w Rawie Ruskiej na terytorium Związku Radzieckiego, gdzie jego pasażerowie znaleźli serdeczną pomoc ze strony władz radzieckich. Pacjentkę umieszczono w miejscowym szpitalu pod troskliwą opieką lekarzy radzieckich.

NASI OLIMPIJCZYCY REPREZENTANCI POLSKI — BIEGACZE



Na zdjęciu: Józef Rubiś. CAF — Fot. Werner

Dziś w numerze „Nowy Świat”

Cena 30 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI



Rok XII Wydanie AB Poznań, sobota 7 I 1956 r. Nr 6 (3715)

Dumne meldunki z całego kraju o sukcesach klasy robotniczej w wykonywaniu pierwszych zadań planu 5-letniego W ZISPO przodują brygady Kaczmarka i Nowaka

STALINOGRÓD (PAP)
Od pierwszych dni br. walcownicy huty „Batory”, podobnie jak w roku ubiegłym, przekraczają zadania w produkcji blach transformatorowych, aby pokryć stale wzrastające zapotrzebowanie na ten gatunek blach. W pierwszych kilku dniach bm. załoga huty „Batory” wyprodukowała dodatkowo kilka ton blach transformatorowych najwyższego gatunku.

Produkcja blach transformatorowych jest trudna i wymaga od całej załogi, a szczególnie od stalowników i walcowników, od których głównie za

Pierwsze dni w ZISPO

Pierwsze 4 dni pracy w nowym roku wykazały, że załogi wszystkich oddziałów ZISPO w Poznaniu, mimo zwiększonych zadań produkcyjnych, utrzymują pełną rytmiczność. M. in. robotnicy majsterki oddziału W-2 wykonują dziennie 180 procent normy, a robotnicy warsztatów obróbki mechanicznej 175 procent normy. O podniesieniu wydajności dziennej o 10 procent pierwsze na W-2 zameldowały brygady obróbki ostożnic do parowozów — Maroia Kaczmarka i Jana Nowaka. Jednocześnie na tym wydziale przystąpiono do usprawnienia stanowisk roboczych, w oparciu o wnioski załogi, zgłoszone w czasie dyskusji nad założeniami planu 5-letniego.

Korespondenci PAP odwiedzili w czwartek 5 bm. kilka dolnośląskich zakładów przemysłowych. Oto jak wygląda realizacja zadań I kwartału planu 5-letniego w tych zakładach:

Pomyślnie wystartowała do realizacji zadań I kwartału br. załoga Bielskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. II Armii Wojska Polskiego. M. in. robotnicy przedalini średnioprędnicy wyprodukowali w ciągu 5 dni bm. 2 tys. kg przędzy ponad plan.

Żałoga Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Urządzeń Radiowych w Dzierżonowie gotowa jest do rozpoczęcia produkcji nowych typów aparatów radiowych.

Robotnicy poznańskiej gazowni — swemu miastu

POZNAŃ (PAP)
Ożywiony przebieg ma dyskusja nad założeniami planu 5-letniego wśród załogi Zakładów Gazownictwa okręgu poznańskiego. Założenia planu 5-letniego przewidują tam zwiększenie ogólnej produkcji — w tym gazu dla potrzeb miasta i przemysłu oraz koksu o 25 proc. Zdając sobie sprawę, że koszt budowy całkowicie nowej gazowni — jak to projektowano — wyniosłby setki milionów złotych, które można zużytkować w planie 5-letnim na inne cele, załoga omawia możliwości pełnej modernizacji wszystkich niemal wydziałów produkcji, urządzeń i stanowisk pracy starego zakładu.

W dyskusji wysunięto szereg wniosków w kierunku usprawnienia urządzeń przeładunkowych, utworzenia specjalnych brygad remontowych, przebudowy generatorów i podniesienia zdolności wytwórczej pieców gazowniczych.

M. in. zgodnie z wnioskiem inż. Rossela postanowiono przeanalizować dokładnie możliwość zwiększenia temperatury pieców, co pozwoli na wzrost

Ponad milion bezrobotnych w Niemczech zach.

BERLIN (PAP)
Jak podaje agencja ADN, liczba bezrobotnych w Niemczech zach. według danych z 31 grudnia ub. r. wzrosła w ciągu grudnia o dalszych 443.028 osób i wynosi obecnie ponad milion osób. Około 690 tys. bezrobotnych to mężczyźni, bezrobotnych kobiet jest około 356 tys.

Rytmicznie wykonują swe zadania dzienne robotnicy Wrocławskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych i PAFWAGU. Załoga Pafawagu prowadzi intensywne przygotowania do rozpoczęcia produkcji wagonów towarowych dla Indii.

40 q pszenicy z hektara Wysokie zbiory zbóż w spółdzielniach produkcyjnych powiatu kaliskiego (OD NASZEGO KORESPONDENTA)

Zakończył się rok wycieczek pracy w młodych stosunkowo spółdzielniach powiatu kaliskiego. Mają one poważne osiągnięcia, szczególnie w produkcji zbóżowej. Przeciętna na przykład zbiorów żyta w spółdzielniach produkcyjnych tego powiatu przekracza 20 kwintali z hektara. Także plony innych zbóż na polach spółdzielczych przewyższają znacznie osiągnięcia gospodarstw indywidualnych.

Niektóre spółdzielnie osiągnęły rekordowe zbiory. Na przykład RZS w Garbowie uzyskała z hektara: 40 kwintali pszenicy, 30 kwintali jęczmienia i 23 kwintale żyta. Poszczególne rodziny członkowskie w tejże spółdzielni otrzymują przy podziale dochodu, obok gotówki, po 70 kwintali zboża i odpowiedniej ilości innych płodów rolnych. Podobnie, choć o kilka kilogramów

Protest poznańskich polonistów w związku z oszczerczą napaścią na MICKIEWICZA

Onegdaj w Collegium Philosophicum w Poznaniu studenci polonistyki i pracownicy naukowi tego wydziału U. P. na nadzwyczajnym zebraniu Koła Naukowego Polonistów wysłuchali relacji prof. dr. Romana Pollaka z oszczerczego artykułu sławisty belgijskiego prof. Backvisa, uwłaczającego pamięci Wieszcza narodu polskiego — Adama Mickiewicza. Prof. Pollak zapoznał się z tym artykułem za pośrednictwem prof. Mavera, podczas ostatniej swojej podróży na uroczystości mickiewiczowskie we Włoszech, z przedruku w „Wiadomościach Londyńskich”. Przy pozorach naukowej relacji — prof. Backvis w sposób skrajnie jednostronny i tendencyjny nasławił twórczość Mickiewicza, szczególnie perfidnie deprecjonując Mickiewicza-dramaturga i romantyka jako „sztukmistrza, który podstępnie wkraść się w łaski społeczeństwa polskiego”.

Bohaterscy marynarze wynieśli troje dzieci z płonącego domu

WARSZAWA (PAP)
W jednej z nadmorskich miejscowości woj. szczecińskiego marynarze stacjonującej tam jednostki Marynarki Wojennej uratowali życie trojgu dzieciom, wynosząc je z płonącego domu. Około godz. 20 marynarz Jerzy Jarosz zauważył, że z okien jednego z domów wydobywały się płomienie i gęste kłęby dymu. Zalarmował on natychmiast komendę garnizonu, skąd na miejsce wypadku niezwłocznie przybyło kilkunastu marynarzy. Z płonącego mieszkania, do którego drzwi zamknięte były na kluczy, dobiegający głosy dzieci. Gdy po wyważeniu drzwi marynarze dostali się do mieszkania, okazało się, że większość mebli i pościeli stały w płomieniach. Mat. Wojciechowski i st. marynarz Kludka wynieśli z płonącego mieszkania jedno dziecko, st. marynarz Biegon wyratował drugie. St. marynarz Cedro znalazł w zupełnie ciemnej od dymu łazience trzecie dziecko, które również zostało uratowane.

Zebrani w ożywionej dyskusji dali wyraz swemu oburzeniu na napaść bez precedensu na Adama Mickiewicza.

Głos protestu wychodzący ze stolicy Wielkopolski, w której Mickiewicz za życia swego przebywał, jest niewątpliwie pierwszym ogniem solidarnego protestu całego społeczeństwa polskiego, które zapoznawszy się z oszczerczą publikacją prof. Backvisa może zająć tylko postawę pełną pogardy dla zagranicznego pozorczyłactwa.

Poniżej podajemy tekst uchwalonej rezolucji: „Oszczerczy artykuł prof. Backvisa obraża podstawowe uczucia patriotyczne wszystkich Polaków, dla których Mickiewicz stał się symbolem najlepszej tradycji narodowej i wartości minionych epok. Artykuł ten obraża również i naukę polską, odmawiając jej osiągnięć interpretacji utworów Mickiewicza. Wystąpienie prof. Backvisa nie licuje z powagą naukowca i pomijaż Mickiewicza w przeddzień setnej rocznicy jego śmierci jest wyrazem wrogości wobec kultury polskiej.

Studenti polonistyki Uniwersytetu Poznańskiego wyrażają swój protest przeciw oszczerstwu artykułowi prof. Backvisa, zwracając się jednocześnie do wszystkich mickiewiczologów polskich i zagranicznych o dane należyte odpowiedzi prof. Backvisowi.” (s)

O słońcu płynącym po oceanie uratowanych żeglarzach hinduskich i wyprawie polskich naukowców

GDANSK (PAP)
5 bm. w basenie górniczym portu gdańskiego rozpoczęto rozładunek przywiezionych na statku „Białystok” towarów z Chin Ludowych — 8440 ton rudy i 60 ton bawełny oraz 379 skrzyń z eksponatami wystawy polskiej w Indiach.

W Gdyni — rozpoczęła opowiadanie kapitan Jan Mrozowski — zabraliśmy na pokład statku dwu naukowców z Morskiego Instytutu Rybackiego — dr. Kazimierza Demela i mgr. Paulina Ciszewskiego, udających się w podróż naukowo-badawczą do Bombaju.

Kiedy płynęliśmy wzdłuż wybrzeży Indii, mieliśmy ciekawe spotkanie. Na kursie statku zauważyłem wielką chmurę ptactwa, a niżej czarną plamę. Skierowałem „Białystok” w tę stronę i okazało się, że plynę przed nami wielki stół — niestety martwy. Słoń stał nad nim, „magazyn żywności” dla ptactwa i kręcących się w pobliżu rekinów.

Koło wysp Lakkadywy ukazał się na widnokręgu zagłowiec. Załoga rozpaczyliwie wzywała pomocy. Okazało się, że wskutek cizy morskiej hinduski statek „Bala”, znoszący prądem i nie posiadający przyrządów nawigacyjnych, nie mógł dopłynąć do portu indyjskiego Mangalore.

Amerykanie nad Biegunem Południowym

NOWY JORK. — Po raz trzeci w historii badań antarktycznych amerykańskiemu lotnikowi udało się przelecieć nad Biegunem Południowym. Czteromotorowy samolot transportowy amerykańskiej ekspedycji antarktycznej przeleciał we wtorek nad Biegunem Południowym.

„Mechaniczny murarz” układa 60 tys. cegieł na godzinę

WARSZAWA (PAP)
5 bm. w Stołecznym Klubie Racjonalizatorów Budownictwa odbył się pokaz pracy „mechanicznego murarza” — nieznanego dotychczas maszyny, przy pomocy której można wznosić mury. Projektodawcą tej maszyny, która, jak obliczono, układa w ciągu godziny 60 tys. sztuk cegieł, jest racjonalizator Zrzeszenia Budownictwa Miejskiego w Szczecinie — Zdzisław Szczepny.

Mendes-France i Mollet dogadują się...

PARYŻ (PAP)
Sekretarz generalny francuskiej partii socjalistycznej (SFIO) Guy Mollet oraz wiceprzewodniczący partii radykalnej Mendes-France odbyli naradę, po której oświadczyli zgodnie, iż „front republikański” pretenduje do utworzenia nowego rządu francuskiego.

Jak wiadomo front ten został zmontowany na okres wyborów walczyć część radykałów oraz socjalistów. Mendes-France i Mollet za powiedzieli, że zamierzają utrzymać koalicję radykałów i socjalistów również po ukonstytuowaniu się Zgromadzenia Narodowego.

...ale zdaniem „Daily News” wybory zadały cios rządowi USA

NOWY JORK (PAP)

Przerazona wynikami wyborów we Francji i wściekła z powodu sukcesu sił postępu prasa amerykańska nie cofa się przed pogrozkami pod adresem Francji, że USA przestaną się liczyć z nią jako z wielkim mocarstwem.

Tak na przykład komentator dziennika „New Herald Tribune” Talbert pisze, że „wyniki wyborów we Francji w połączeniu z niedawnymi wydarzeniami we francuskiej Afryce północnej wstrząsnęły od podstaw strukturą europejską NATO”. Autor artykułu uważa, że wyniki te „zmuszą niewątpliwie do szerokiej rewizji strategii Zachodu wobec Europy...”. Napomniawszy o planach brutalnego nacisku na Francję, Talbert grozi jej „represjami zwłaszcza w drodze umocnienia sił zbrojnych rządu bońskiego”. W zakończeniu Talbert oświadcza, że Pentagon (ministerstwo wojny USA) liczy na to, że Faure i Mendes-France sformują „silny rząd centrum”.

II sesja

Rady Najwyższej Białoruskiej SRR rozpoczyna obrady

Prezydium Rady Najwyższej BSRR wydało w dniu 5 bm. dekret o zwołaniu II sesji Rady Najwyższej BSRR czwartej kadencji. Sesja rozpocznie się dnia 30 stycznia 1956 r.

Dalsza grupa repatriantów z ZSRR przybyła do kraju

WARSZAWA (PAP)
6 bm. przybyła do kraju dalsza 586-osobowa grupa repatriantów ze Związku Radzieckiego.

Wśród przybyłych znajdują się m. in. górnicy, stocznio-
cy wykwalifikowani robotnicy
budowlani, różnych spec-
jalności fachowcy z przemy-
słu metalurgicznego, robotni-
cy przemysłu drzewnego, le-
karze i nauczyciele.

Kobiety z NRF odwiedzają Związek Radziecki

MOSKWA (PAP)
5 bm. przybyła do Moskwy na zaproszenie Antyfaszystowskiego Kom. Kobiet Radzieckiej delegacji Kobiet Niemieckiej Republiki Federalnej, na czele której stoi prof. K. M. Fassbinder.

Delegacja zwiedzi zakłady przemysłowe, kolchozy, zakłady naukowe, instytucje kulturalno-oświatowe oraz zapozna się z życiem kobiet radzieckich.

Zaskoczenie kół politycznych Grecji

LONDYN (PAP)
Z Aten donoszą, że premier Grecji Karamanlis podał do wiadomości, iż wybory powszechne odbędą się 19 lutego br., a parlament zostanie rozwiązany z dniem 16 stycznia. Wiadomość ta zaskoczyła greckie koła polityczne, które spodziewały się wyborów dopiero w kwietniu br. Jednym z elementów, które wpłynęły na decyzję przyspieszenia wyborów, były żądania greckich partii opozycyjnych w sprawie utworzenia rządu tymczasowego, któremu powierzono by zadanie przeprowadzenia wyborów po wszechnych.

Korespondent waszyngtoński dziennika „Daily News” O'Donnel zwraca uwagę, że „wybory francuskie zadały cios trzem najważniejszym organom rządowym USA”. „Oszłomili one tak dalece gadatliwy zazwyczaj departament stanu — pisze autor — że dotychczas zachowuje on całkowite milczenie.

W Pentagonie zawodowi wojskowi, którzy zawsze z pewną podejrzliwością odnosili się do poglądu departamentu

stanu, że można kupować lojalnych sojuszników za dolary, chodzą z ponurą miną, są zaniepokojeni i także nie otwierają ust”.

O'Donnel dodaje wreszcie, że wyniki wyborów we Francji zadały również silny cios kołom kongresowym.

Korespondent paryski „New York Times” — Callender — powtarza pogroźki wysuwane przez pewne koła, że pozbawi się Francja jej roli wielkiego mocarstwa. Pi-
sze on m. in. że „jeśli problemy wewnątrzpolityczne Francji pozostaną nie rozwiązane, to nie może ona chyba liczyć na to, że stale będzie wymieniana jako członek „wielkiej trójki” mocarstw zachodnich.”



CIKAWOSTKI ZE ŚWIATA

Józefina Baker adoptowała ostatnio dwoje dzieci paryskich. W swoim domu w Dordogne ma ona już małego Koreańczyka, Japończyka, Finę i Murzynka. „Rodzina” się znów powiększyła...

Fot. CAF

Ambasador Francji w ZSRR przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP)
5 bm. przybył do Moskwy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Francji w ZSRR Maurice Dejean. Na lotnisku wnukowski ambasadora Francji powitał szef protokołu min. spraw zagranicznych ZSRR — F. F. Motoczkow oraz pracownicy ambasady francuskiej w Moskwie.

Spadek produkcji węgla w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP)
Ministerstwo opał i energetyki ogłosiło komunikat stwierdzający, że w ciągu roku 1955 wydobycie węgla spadło w porównaniu z rokiem 1954 o 3.354.000 ton. Cała produkcja węgla w Wielkiej Brytanii w roku 1955 wynosiła 221.570.400 ton.

Zmierzch feudalizmu w Kambodży

HANOI (PAP)
Dnia 4 bm. dotychczasowy premier rządu Kambodży, eks-
król Norodom Sihanouk ustąpił ze swego stanowiska na rzecz Cun Czing-suna z ludowej wspólnoty socjalistycznej (partia rządząca, posiadająca prawie 100 proc. mandatów w obecnym parlamencie). Nowy premier obejmie również tekę ministra spraw wewnętrznych.

Bywalcy Czechosłowackiego Ośrodka Informacyjnego w Warszawie poznają życie bratniego narodu

WARSZAWA (PAP)
Od siedmiu już blisko lat rozwija działalność Czechosłowacki Ośrodek Informacyjny w Warszawie, zapoznając społeczeństwo polskie z życiem i osiągnięciami narodów Czechosłowacji.

Dziesiątki osób — robotnicy, urzędnicy, studenci i uczniowie odwiedzają codziennie salę ośrodka. W liczącej ponad 7 tysięcy tomów bibliotece znaleźć tu oni mogą w oryginalnej książce najwybitniejszych czechosłowackich pisarzy: Marii Pujmanowej, Jaroslava Haszka, Karola Czapka, Wacława Rzerzaczka, Juliusza Fuczika i innych, są tu również wydawnictwa fachowe z różnych dziedzin: techniczne, medyczne, z zakresu teatru, filmu itp. Toteż chętnie korzystają z tej biblioteki przede wszystkim studenci sławisty na Uniwersytecie Warszawskim, studenci Politechniki i innych uczelni.

Bywalcy ośrodka mogą się również zapoznać z aktualnymi wydarzeniami w bratniej Czechosłowacji w czytelni dysponującej zawsze dużym wyborem dzienników i czasopism.

Wieczorami w salach ośrod-

Londyn usiłuje zaradzić kryzysowi własnej polityki

Manewry o naftę

LONDYN (PAP)
Konferencja ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Selwyn Lloyda z angielskimi dyplomatami z krajów Środkowego Wschodu, która zakończyła obrady 5 bm., nie jest jedynym manewrem angielskich kół rządzących, zmierzającym do zaradzenia kryzysowi polityki Londynu na Środkowym Wschodzie. Odb-
wają się równocześnie specjalne narady gabinetu ministrów.

Agencje zachodnie donoszą, że 4 bm. Selwyn Lloyd „kursował” między siedzibą ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie odbywa się konferencja ambasadorów, a siedzibą premiera, gdzie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie członków rządu, również poświęcone polityce na Środkowym Wschodzie.

Delegacja PRL opuściła Berlin

BERLIN (PAP)
5 stycznia br. w godzinach wieczornych delegacja PRL, która bawiła w NRD na uroczystościach z okazji 80 rocznicy urodzin prezydenta Wilhelma Piecka, opuściła Berlin, udając się do Warszawy.

Dworzec w Berlinie udekorowany był flagami NRD i PRL. Przewodniczący delegacji polskiej — Aleksander Zawadzki odebrał raport dowódcy kompanii honorowej, skoszarowanej w policji ludowej NRD i przeszedł przed jej frontem.

Węgierski działacz emigracyjny powrócił do ojczyzny

BUDAPESZT (PAP)
Korzystając z amnestii powrócił w tych dniach na Węgry jeden z b. przywódców partii drobnych posiadaczy wiejskich Ferenc Eprezsi.

W oświadczeniu złożonym prasie Eprezsi stwierdził, że większość emigracji węgierskiej we Francji nie orientuje się w sytuacji panującej na Węgrzech i pozostając pod wpływem wroglej propagandy nie wierzy w możliwość powrotu do kraju. Jednak coraz więcej Węgrów, podobnie jak i on sam, dochodzi do przekonania, że nie ma dla nich przyszłości na emigracji.

Eprezsi stwierdził również, że wielkie wrażenie wywarło w kołach emigracyjnych przyjęcie Węgier do ONZ.

Oredzie Eisenhowera

NOWY JORK (PAP)
W dniu 5 stycznia br. w związku z otwarciem sesji Kongresu amerykańskiego, odczytane zostało oredzie prezydenta Eisenhowera. W oredziu tym Eisenhower omówił sytuację gospodarczą USA i projekty na najbliższą przyszłość. Znaczna część oredzia poświęcona jest polityce zagranicznej USA.

Na 19 kobiet zasiadających w Zgromadzeniu Narodowym jest 15 komunistek

PARYŻ (PAP)
Wśród 544 deputowanych, wybranych do Zgromadzenia Narodowego w okręgach wyborczych na terenie metropolii

francuskiej znajduje się 57 robotników, 66 rolników, 40 inżynierów i techników, 51 kierowników przedsiębiorstw, kupców, przemysłowców i rzemieślników, 72 profesorów szkół wyższych i nauczycieli, 38 lekarzy, dentystów i farmaceutów, 130 przedstawicieli innych wolnych zawodów, 53 urzędników, 7 wojskowych, jeden marynarz, 2 duchownych i 27 przedstawicieli innych zawodów.

W nowym Zgromadzeniu Narodowym zasiadać będzie 19 kobiet — w tym 15 komunistek, 2 deputowane z ramienia SFIO i 2 — z ramienia MRP.

Francuzi wybrali pokój

„Wszyscy zostaliśmy pokonani” — pisała burzliwa prasa francuska nazajutrz po wyborach. Istotnie, w porównaniu z poprzednimi wyborami, wszystkie partie przegrały, z wyjątkiem partii komunistycznej. Sromotną klęskę poniosła prawicowa większość rządowa, której przedstawicielstwo w Zgromadzeniu zmniejszyło się o około 100 mandatów. Zupelnemu rozbiću uległo ugrupowanie b. gaulistów, które w roku 1951 uzyskało 21,6 proc. głosów i wprowadziło do parlamentu 118 posłów, a dziś zdołało „uratować” zaledwie 14 mandatów. Na partię MRP, skompromitowaną swą „zażyłością” z amerykańskim imperializmem, głosowało o 56 091 wyborców mniej niż w roku 1951. Natomiast partia komunistyczna, na 21 138 159 ważnych głosów, uzyskała 5 426 803 głosów, czyli o blisko 500 tysięcy więcej niż w poprzednich wyborach. Zyskali też więcej głosów socjaliści i radykalowie Mendes-France'a, choć obie te partie straciły razem kilkanaście mandatów.

Nie pomogły „koalicje” i „sojusze” wyborcze między poszczególnymi partiami w celu przeciwdziałania „potężnemu frontowi” reakcji wzrastającym siłom lewicy. Co czwarty wyborca głosował na komunistów. Sukces ten byłby jeszcze pełniejszy, gdyby siły lewicy poszły do wyborów we wspólnym, zjednoczonym froncie, gdyby kierownictwo SFIO nie odrzuciło propozycji FPK w sprawie koalicji wyborczej.

W departamentach Seine i Seine-et-Oise, dzięki zastosowaniu zasady „najsilniejszej reszty” reakcji udało się ukrążyć FPK po jednym mandacie.

W szóstym okręgu Paryża, agentowi policji Didesowi wystarczyło do zdobycia mandatu tylko 22 322 głosy, podczas gdy kandydat komunistów musiał uzyskać aż 56 424 głosy. W ten sposób partię komunistyczną pozbawiono dwóch mandatów.

Opinia publiczna, zarówno Francji jak i innych krajów przyjęła wiadomość o sukcesie FPK z radością i entuzjazmem. Robotnicza ludność Paryża powitała to wydarzenie radosnymi zabawkami na ulicach miast. W wielu miastach włoskich po wystąpieniu przez radio komunikatu o wynikach wyborów robotnicy śpiewali Marsyliankę. Nawet w dalekiej Japonii wybory francuskie nie pozostały bez echa. Dziennik „Asahi” stwierdza, że głosując na partię komunistyczną Francuzi potępiili wojnę w Algierze i wypowiedzieli się przeciwko rządowemu planowi wysłać 200 tysięcy żołnierzy poza granice Francji.

Natomiast na łamach reakcyjnej prasy zachodniej panuje popłoch i konsternacja. „Troška i zaskoczenie w wolnym świecie” — pod takim tytułem zamieszcili informacje o

wynikach wyborów zachodniemieccy „Tagesspiegel”, „Washington Post” określa wyniki wyborów jako „prawdziwą tragedię w zakresie polityki Francji jako członka zachodniej wspólnoty”. Paryski „France Soir” donosi o zaniepokojeniu „jakie sukces FPK wzbudził w Watykanie. Londyński „Times” nazywa rezultat głosowania wręcz „fatalnym”. „New York Times” oświadcza w artykule redakcyjnym: „Wyniki wyborów są jeszcze gorsze niż się obawiano”. Oczywiście „obawiano się” w kołach Wall Street, które reprezentuje „New York Times”.

Sukces wyborczy partii komunistycznej jest dowodem bankructwa dotychczasowej polityki, dyktowanej z Waszyngtonu. Głosując na partię komunistyczną, masę pracujących Francji głosowały także na jej program, który odrzuca sojusze z neohitlerowskim Wehrmachem, domagając się na to miejsce sojuszu z ludźmi pracy wszystkich krajów. Musi to przynajmniej być część prasy zachodniej. „Czyż oprócz mieszkańców domu wariatów — pisze londyński „Daily Express” — znajduje się ktoś, kto naprawdę uwierzyłby w realną wartość sojuszu między Francją a Niemcami przeciwko Rosji? Wybory francuskie to sygnał do podjęcia decyzji w Anglii. Trzeba wycofać wojska angielskie z Europy.”

Francuzi nie chcą gabinetu cieni. Chcą rządu z krwi i kości, któryby dokonał zasadniczej zmiany polityki francuskiej. Ten postulat mógłby spełnić rząd frontu ludowego, oparty na szczerym i uczciwym porozumieniu między komunistami, socjalistami i innymi ugrupowaniami republikańskimi.

Utworzenie rządu frontu ludowego nie jest oczywiście łatwym zadaniem. Zwolennicy dotychczasowej polityki i ich opiekunowie z paryskiego sztabu NATO uruchomili bowiem cały swój aparat, aby przed pierwszą sesją nowego Zgromadzenia wykombinować prawicową większość parlamentarną. „New York Herald Tribune” nawołuje Faure'a i Mendes-France'a, aby zapomnieli o dzielących ich rozbieżnościach i utworzyli silną koalicję centrową, skierowaną przeciwko komunistom. Prawicowi przywódcy SFIO agituja za odrzuceniem ostatniej odezwy FPK, wyrażającej ponownie gotowość partii do zawarcia porozumienia z socjalistami.

Wszystko to nie zmienia jednak faktu, że organizatorzy „zimnej wojny” napotkali we Francji na nie lada przeszkodę w realizacji swych zamiarów.

Wybór, jaki uczynił naród francuski, jest poważnym czynnikiem wzmocnienia powszechnej walki o pokój i międzynarodowe porozumienie.

ZE ŚWIATA

BUNTY CHŁOPSKIE W KOLUMBII

NOWY JORK. — Jak donosi z Bogoty (Kolumbia) agencja Associated Press, w departamencie Tolima przybrał ostatnio na sile antyrządowy ruch ludności wiejskiej. Według komunikatu władz policyjnych, w dniu 2 bm. ponad 600 chłopów-partyzantów dokonało napadów na instytucje rządowe w miastach departamentu. Agencja podaje, że przeciwko uczestnikom ruchu chłopskiego skierowano żołnierzy i żandarmerię.

PULKOWNIK WTRACA SIĘ...

LONDYN. — Rząd syryjski zwrócił się do rządu Iraku, by odwołał swego attaché wojskowego, pułkownika Saleh Mehdi. Żądanie to nastąpiło w związku z wtrącaniem się irackiego attaché wojskowego w sprawy wewnętrzne Syrii i jak podkreśla nota syryjska — „działaniem przeciwko legalnemu rządowi Syrii”.

NIE MA WOJNY — NIE MA KREDYTÓW

NOWY JORK. — Nawołując do rządowego projektu zwiększenia funduszu pomocy dla zagranicy w najbliższym roku budżetowym do wysokości 4,9 miliarda dolarów, agencje zachodnie donoszą, iż zwiększenie tego funduszu nie odnosi się do krajów europejskich. Zdaniem agencji, przyczyną obniżenia kredytów jest zaniechanie działań wojennych w Indochinach oraz wzmocnienie potencjału wojskowego Grecji i Turcji.

Tanich mebli będzie więcej

„Kampania meblowa“, którą prowadziliśmy od dłuższego czasu, daje coraz lepsze rezultaty. Wraz z Biurem Wojewódzkim CHPD wywalczyliśmy zwiększony przydział dla Poznania szaf i półek bibliotecznych oraz „amerykanek“. Dotychczasowa produkcja jest bowiem nie wystarczająca.

Kolejna odpowiedź Biura rokuje nadzieję, że — przynajmniej w bieżącym kwartale — nie będzie kłopotu z tanimi i praktycznymi meblami. Biuro Wojewódzkie donosi, że „wskutek usilnych starań, w których m. in. bardzo silnym argumentem była Wasza notatka, otrzymaliśmy zapewnienie dostawy z przemysłu na pierwszy kwartał 1956 r.“: 150 szaf kombinowanych, 200 szaf trójsegmentowych, oraz 532 szt. „amerykanek“ 1- i 2-osobowych.

Szafy produkować będą Pozn. Zakł. Przem. Terenowego i Swarzędzka Fabryka Mebli, a „amerykanek“ — Świebodzińska Fabryka Mebli, Rzem. Spółdz. Pracy Tapicerów i Dekoratorów oraz Kępińskie Zakł. Przem. Teren.

Tak więc potwierdziły się nasze przypuszczenia, że przy czyn braku mebli należy także szukać w wadliwych rozdzielnicach i wygodnictwie nie których zakładów pracy.

(zs)

Do chorego na anginę wezwał Pogotowie

Pracownik Polskich Zakładów Żywnościowych w Wągrowcu — Zdzisław Basiński wezwał Pogotowie Ratunkowe do rzekomo chorego Stanisława Bartosiaka. Basiński podał, że chory ma „poderżnięte gardło“. Karetka Pogotowia przybyła natychmiast i lekarz stwierdził, że Bartosiak ma... anginę.

Za swój lekkomyślny czyn Basiński odpowie przed Kolegium Orzekającym przy PRN. Choroba Bartosiaka nie upoważnia przecież do wezwania Pogotowia Ratunkowego, z pewnością wystarczyłaby wizyta lekarza z Przychodni Rejonowej. (Kdw)



„Wynalazca“ — Eugeniusz Kotarski, w jednym z najbardziej atrakcyjnych punktów bieżącego programu kabaretu „Poznańskie Koziółki“ w Klubie Pracowników Kultury.

Fot. Matuszewski

Teatry

Opera — g. 19 „Wolny strzelec“, Polski — g. 19 „Intryga i miłość“, Nowy — g. 19 „Spryt na wódkę“, Satyra — godz. 20 „Achilles i panny“, Klub Garnizonowy — g. 19.30 „Niebożętko“.

Kina

Apollo — godz. 10, 12.30 i 15 „Okrutne morze“, g. 17.30 i 20 „A jednak żyjemy“, Bałtyk — od g. 14 „Spotkanie w Warszawie“, Muza — od godz. 10 „2x2=5“, Rialto — g. 10, 11.15, 12.30, 13.45 i 15 „Jaś i Małgosia“, od g. 16 „Zaczarowany rower“, Warta — g. 11, 12.15, 13.30 i 14.45 „Wawrzyńcowy sad“, od g. 16 „Proporce na wietrze“, Piast — g. 17 i 19 „Mały uciekinier“, Fotoplastikon — od godz. 10 „Wśród pięknej przyrody Górnej Bawarii“.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
5.11 — suita rozywkwowe, 6.06 — muzyka taneczna, 7.10 — me-

SMIECIE DLA... ZDROWIA



Ze zdjęcia widać, że MPO dba o porządek na Osiedlu Dębickim — kuby na śmiecie stoją we wzorowym ordynku. Ale nie jest to chyba odpowiednie sąsiedztwo i tło dla pięknego nowego żłobka przy ul. Limbowej. Tuż za kublami jest ogródek z taweczkami i piaskownicą... Na wiosnę mogłyby bawić się tam dzieci. Mogłyby, ale na pewno nie będą, bo jakże — tak wśród śmieci?

Na kuby nie ma na razie innego miejsca. W innych miejscach na Osiedlu przeznaczono na ten cel specjalne murywane ogrodzenia. Natomiast żłobek i pobliski Ośrodek Zdrowia (!) otoczone są zwartym murem... kublów na śmieci. Hmm... (zs)

Fot. K. Przychodźki

Na tropie tramwajowej „stadowości“

Rozkład jazdy musi być: przemysłany realizowany

Dwa są problemy, nieoptymalne dla tych wszystkich, którzy korzystają z komunikacji tramwajowej w Poznaniu: czy rozkład jazdy jest dobrze przemysłany i czy jest należyście realizowany? Zostawimy na razie drugie pytanie na boku, ponieważ udzielenie na nie odpowiedzi wymaga dłuższej obserwacji, którą zresztą już rozpoczęliśmy. Dziś zajmijmy się zagadnieniem racjonalnego ułożenia rozkładu jazdy. Przytoczymy poniżej kilka naszych pytań i odpowiedzi, udzielonych nam w Wydziale Ruchu MPK.

— Jaka jest częstotliwość jazdy tramwajów na poszczególnych liniach i czy obowiązuje ona cały dzień?

— Na wszystkich liniach tramwajowych w Poznaniu obowiązuje przez cały dzień ta sama częstotliwość, wynosząca 10 minut. Zaspokaja ona w zupełności potrzeby pasażerów.

Zaspokaja? Bo nam się wydaje przeciwnie: że na nie których liniach rozkład jazdy jest opracowany „na wyrost“, „nad stan“, a wozy tych linii nie są w pełni wykorzystane. Mamy przecież w Poznaniu takie linie, których wagony może tylko w godzinach największego nasilenia spełniają swą rolę, a przez resztę dnia jeżdżą w połowie puste. Należałoby się zastanowić, czy ta sama 10-minutowa częstotliwość powinna obowiązywać również na tych liniach? Zmiana częstotliwości pozwoliłaby wycofać jeden lub dwa pociągi z mniej eksploatowanych linii i wzmocnić nimi linie przeciążone. Sytem ten obowiązuje zresztą w Warszawie i spełnia doskonale swoje zadanie.

— Które linie są najbardziej przeciążone, a które najmniej?

— Do najwięcej przeciążonych linii tramwajowych należą: 5, 2 i 13. Pierwsza z nich przewozi dziennie ponad 24 tysiące pasażerów, druga — 22 tys. i trzecia — 18 tysięcy pasażerów. Najmniej wykorzystywane są linie „15“, która przewozi

dziennie tylko około 3 tys. osób „16“ — 3,5 tys. i „1“ — 4,5 tys. osób.

A więc wynika z tego, że nasza propozycja jest uzasadniona. Czy rzeczywiście konieczne jest, aby trzy ostatnie linie obsługiwane były regularnie co 10 minut, podczas gdy pierwszym trzem przystankom się dodatkowo wagi? Zmiana częstotliwości kursowania pociągów tramwajowych na tych trzech liniach pozwoliłaby wzmocnić zwolnionymi przez to wagonami takie przeciążone linie, jak: „2“, „13“ czy „4“.

— Jak przedstawia się sprawa z linią okrężną?

— Uruchomienie linii okólnych przewidziane było już w ub. roku, lecz przeszkodził temu brak taboru. Pierwszym jednak powodem zbudowania rozjazdu na Rynku Jeżyckim była konieczność przetaczania wagonów w wypadku ka-

Odstawiają tuczniaki na poczet 1956 r.

Rolnicy z gromad: Stary Krotoszyn, Gorzupia, Biadki, Kobierno, Benice i Lutoginiew podczas ostatnich dwóch spędów dostarczyli 23 125 kg żywca. Wyrównali oni zaległości roku 1955, a niektórzy rozpoczęli dostawy na poczet 1956 roku. Między innymi Jan Talaga z Lutoginiewa sprzedał już na poczet tegorocznej planu 290 kg żywca, Józef Pautrzak z Benic 150 kg, Władysław Jamry ze Starego Krotosza 280 kg i Ludwik Sekala ze Smorzewa 120 kg. (fk)

OKIEM przechodnia

Zapomniałem zapłacić rachunek za telefon. No, cóż, abonent widać zając, uciec może — więc Urząd Telefoniczny z nieubłaganą konsekwencją odciął mi, zamknął, czy jak to się fachowo nazywa — połączenie. Zapłaciłem w gmachu przy Marcinkowskiego skromną kwotę 18,75 zł i — właśnie, i: musiałem w sąsiednim wejściu od strony ul. 23 Lutego zostawić legitymację, błędnie po pig-trach, by wreszcie w którymś tam pokoju okazać urzędnicze pokwitowanie. Po co? Aby spowodować włączenie mi aparatu... (fk)

W poznańskie Palmiarni zakwitł „kaktus noworoczny“

W nocy z 2 na 3 stycznia br. zakwitł w poznańskiej Palmiarni „kaktus noworoczny“ — „Ephisy-lum“, którego ojczyzną jest Meksyk.

Kaktus ten kwitnie raz w roku, przeważnie w pierwszych dniach stycznia. Piękny kwiat tej rośliny ma kształt kielicha o barwie fioletowoczerwonej.

Osiągnięcia służby zdrowia

Z osiągnięć Służby Zdrowia w powiecie chodzieskim należy wymienić oddanie do użytku w Ujściu — izby porodowej (z nowoczesnym wyposażeniem i fachową obsługą), gabinetu dentystrycznego oraz — wzrost w poszczególnych placówkach personelu lekarskiego (na przykład w Szamocinie). Dużym powodzeniem cieszy się w Chodzieży międzyzakładowy żłobek Fabryka Porcelany i Porcelitu, w którym dzieci otoczone są jak najbardziej troskliwą opieką. W II kwartale br. uruchomione zostanie w Chodzieży Pogotowie Ratunkowe. (Ko)

Głos SPORTOWY

Gimnastyczne mistrzostwa Polski w Poznaniu

Najważniejsza impreza gimnastyczna w bież. roku w Poznaniu, to indywidualne mistrzostwa Polski, które odbędą się w dniach 19 i 20 maja. Z zawodów objętych kalendarzem wielkopolskich gimnastyków na uwagę zasługują przede wszystkim międzyokregowe spotkania z reprezentacją Warszawy (11. 11.), Gdańska (7. 10.) i Bydgoszczy (6. 5.). Szczególnie cenną innowacją będzie mecz ze stolicą, gdyż w ub. roku nasi przeciwnicy nie reprezentowali poważniejszej klasy. Jedno spotkanie na rok z okregiem należącym do czołówek, to jednak stanowczo za mało. Z ciekawych zawodów o charakterze ogólnopolskim należy jeszcze wymienić turniej ośrodków gimnastycznych w Warszawie (21.—23. 9.), gdzie będą startować również zawodnicy poznańscy.

A oto pozostałe imprezy, które odbędą się na terenie naszego województwa:

28. i 29. 1. zawody klasyfikacyjne, 1.—31. 3. zawody korespondencyjne, 4. 3. o Puchar Ligi Kobiet, 17. i 18. 3. — mistrzostwa okręgu klasy I, kwiecień — mistrzostwa okręgu juniorów, 1.—30. 5. — I runda spotkań o Puchar WKFF, 13.—14. 10. — mistrzostwa województwa klasy II i III i 1.—30. 11. — II runda rozgrywek o Puchar WKFF. Większość tych zawodów zostanie rozegrana w Poznaniu. (3)

Polska — NRF na ringach Warszawy i Poznania

Związek Bokserski Niemieckiej Republiki Federalnej nadesłał do Sekcji Boks GKKF pismo potwierdzające zgodę na między państwowe spotkanie Polska — NRF. Zostanie ono rozegrane w Warszawie 19 lub 26 lutego br. Drugi mecz bokserzy niemieccy stoczą w Poznaniu.

★

Sekcja Boks GKKF otrzymała życzenia noworoczne od wielu federacji bokserskich. M. in. życzenia przysłały federacje: Belgii, Włoch, Finlandii, Austrii, Szwecji, NRF, sekcje boksu CSR i Węgier.

★

„Młodzież“ zawodników zgłosiło do rozgrywek o wejście do II ligi koło sportowe „Radomiak“. Wśród nich znajdują się Czortek oraz niewiele od niego młodszy Roman Wasiak.

Wspaniały bilans europejskiej I. a.

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny był frapującą zapowiedzią oczekujących nas w 1956 r. emocji olimpijskich. Wspaniały jest plan lekkoatletów w br.: 14 rekordów świata i seria wyrubowanych wyników (1500 m — 3 rezultaty poniżej 3,41,0!), to dowody nieustannego rozwoju „królowej sportów“.

A oto parada cyfr:

100 m: Fuettner (NRF) — 10,3; 200 m: Fuettner — 20,6; 400 m: Ignatjew (ZSRR) — 46,0; 800 m: 1. Moens (Belgia) — 1,45,7; 10. Kref (Pol.) — 1,48,9; 1500 m: 1. Iharos (Węgry) — 3,40,8; 5000 m: 1. Iharos — 13,40,6; 4. Chromik (Pol.) — 13,55,2; 10 000 m: 1. Kuc (ZSRR) — 28,59,2; 7. Chromik — 29,23,0; 110 pl: Stolarow (ZSRR) — 14,2; 400 pl: Julin — 51,0; 3000 m prz.: Chromik — 8,40,2; wwyż: Nilsson (Szwecja) — 2,10; w dal: Oberbeck (NRF) — 7,62; 4. Grabowski (Pol.) — 7,55; tyczka: 1. Landstroem (Finlandia) — 4,50; 3. Adamczyk (Pol.) — 4,43; trójskok: 1. Szczerbakow — 16,35; 10. Dziekowski (Pol.) — 15,41; kula: Skobla (CSR) — 17,46; dysk: Consofini (Włochy) — 55,98; oszczep: 1. Sidlo (Pol.) — 80,07; 10. Walczak (Pol.) — 75,16; młot: 1. Kriwonosow (ZSRR) — 64,52; 7. Rut (Pol.) — 60,79.

Triumf narciarek radzieckich w Grindelwald

Pierwsza konkurencja rozgrywanych po raz XVIII dorocznych międzynarodowych zawodów narciarskich kobiet w Grindelwald zakończyła się spodziewanym triumfem zawodniczek ZSRR. Zajęły one 6 czołowych miejsc. Zwyciężyła Jeroszina przed mistrzynią świata Kozyrewą oraz Kaaleste, Polikarpową, Koczina i Carewą.

Nie zawiodły oczekiwania narciarki polskie. Na 7 miejscu o 4,30 min. za Jerosziną sklasyfikowana została Krzeptowska, 9 miejsce z cza sem o 15 sek. gorszym zajęła Bukowa. Do pierwszej dziesiątki weszły ponadto dwie reprezentantki CSR.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu

K-7-26

Hokeiści ujawniają składy

Z 10 reprezentacji narodowych, które wezmą udział w hokejowym turnieju olimpijskim w Cortina d'Ampezzo, znamy już składy Polski i Kanady oraz USA, CSR i Szwecji. Zastawiamy, w jakich wy stąpi nasz zespół i drużyna „klonowego liścia“, podawaliśmy poprzednio. Obecnie warto więc zapoznać się z listą nazwisk graczy należących do 3 drużyn zaliczonych do wielkiej piątki lodowego hokeja:

USA

bramka: Don Rigazio; obrona: Mc Kinion, O'Grady, Anderson, Sampson; atak: Dougherty, Meredith, Mayasich, Campbell, Purpur, Christian, Cleary, Olson, Burnett, Matchefs, Rodenhiser.

CSR

bramka: Vodička i Jendek; obrona: Gut, Kasper, V. Bubnik, Bacllek; atak: Vl. Bubnik, Danda, Barton, Heisman, Zabrodsky, Pantucek, Vaniek, Navrat, Prosek, Cimmermann, Kluc.

SZWECJA

bramka: Casslind; obrona: Zetterberg, Björn, Malmberg, Larsson; atak: Oeberg, Nurmela, „Tumba“ Johanson, S. i H. Tvillingowie, Lundvall, Nilsson, Petersen, Carlsson.

Spartakiada szkół rolniczych

Spartakiada szkół rolniczych odbędzie się w styczniu i lutym 1956 roku. Eliminacje szkolne zostaną rozegrane od 1—24 stycznia, a spartakiada centralna — od 19—20 lutego. Program zawodów obejmuje lekkoatletykę, gimnastykę sportową i akrobatykę, łyżwiarstwo, siatkówkę i koszykówkę. W spartakiadzie będą startowały reprezentacje 189 szkół rolniczych z całej Polski.

z troisk ŚWIATA

PRAGA. — Na wyścig kolarski dookoła Egiptu wyjechała grupa kolarzy czechosłowackich w składzie: Vesely, Klich, Svejda, Capek oraz trener Knezourek.

MOSKWA. — W kolejnym meczu o mistrzostwo ZSRR w hokeju Leningradzki Dom Oficerów pokonał na własnym lodowisku moskiewski Lokomotiv 9:0.

PRAGA. — Łucznicy CSR zajęli na międzynarodowych zawodach korespondencyjnych szereg czołowych miejsc. W konkurencji kobiet Brizowa zajęła 4 miejsce, a zespół CSR — drugie za Anglią. W konkurencji męskiej Hadas był 3, a drużyna CSR również trzecia za Nową Zelandią i Belgią.

MELBOURNE. Rekordzista świata w biegu na 1 milę, Australijczyk Landy, powrócił po 13 miesiącach przerwy na bieżnię. W pierwszym biegu na 880 jardów Landy przegrał na taśmie z rekordzistą świata na tym dystansie, Spurrierem (USA). Obaj uzyskali czas 1.51,8.

BERLIN. — Związek Bokserski NRF przyjął zaproszenie ZSRR na rozegranie spotkania międzypaństwowego NRF — ZSRR w początkach lutego w Moskwie. Projektowane są dwa spotkania 7 i 9 lutego. Będzie to pierwszy mecz bokserski obu reprezentacji.



Rys. H. Derwich

— Latem, odczepiam tylko rękawy i nogawki...